

Wybuch w domu jednorodzinnym w Mokrej Prawej pod Skierniewicami

data aktualizacji: 2022.12.27 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. KM PSP w Skierniewicach)

Do wybuchu doszło 27 grudnia przed godz. 14.00. W wyniku zdarzenia obrażenia odniosły dwie osoby. Mężczyzna (54 l.) przewieziony został do szpitala w Skierniewicach, kobietę (56 l.) śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportowano do centrum leczenia oparzeń w Siemianowicach Śląskich.

Przyczynę zdarzenia bada prokurator.

Jak informuje Bartłomiej Wójcik, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Skierniewicach: - Pierwsze zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 13.49. Do wybuchu doszło w budynku praktycznie vis a vis strażnicy w Mokrej Prawej. Ze zgłoszenia wynikało, że pod gruzami mogą znajdować się ludzie.

Służby ratunkowe zaalarmowało osoba postronna. O dużym szczęściu może mówić gospodarz sąsiedniej posesji, który w chwili zdarzenia znajdował się na podwórku swojej posesji. Mężczyzna nie został raniony żadnym z odłamków, które siła wybuchu rozrzuciła wokół.

[[[688]]]

W wyniku wybuchu budynek zamienił się w gruz. Wójt gminy Skierniewice Czesław Pytlewski w rozmowie z „Głosem” powiedział: – Z informacji, jakie do mnie dotarły, wynika, że obiekt nie nadaje się do remontu, zostanie zburzony. Ze swojej strony gmina oferuje pomoc w wywiezieniu materiału rozbiórkowego, pomoc w uporządkowaniu posesji. Jutro rano (28.12) pracownicy urzędu pojadą na miejsce – mówi samorządowiec.

[[[686]]]

Posesji, na której doszło do wybuchu, przez całą noc pilnować będzie policja. Mimo że noc skryła tragedię, to wciąż o wydarzeniu sprzed kilku godzin przypominają choćby zdjęcia, czy osobiste przedmioty, które wciąż leżą porozrzucane na trawniku przy drodze.

– Siła wybuchu skierowana była w kierunku drogi. Elementy budynku przywaliły dwa auta, które znajdowały się na posesji. Odłamki gruzu uszkodziły elewacje dwóch sąsiednich budynków, wiemy o uszkodzeniu dachu i okien w domu obok – wylicza rzecznik KM PSP w Skierniewicach.

Po przyjeździe na miejsce strażacy otrzymali informację od osób, które były na miejscu, że w budynku mogą znajdować się trzy osoby. Bez trudu udało się odnaleźć mężczyznę (54 l.), który znajdował się na dole budynku. Z urazem nogi, kontaktowy, jak informują służby ratunkowe – został przewieziony do miejscowego szpitala.

[[[689]]]

W chwili zdarzenia na parterze budynku znajdowała się starsza – 77 lat – kobieta. Wydostała się na zewnątrz o własnych siłach. Zaopiekowała się nią najbliższa rodzina.

– Najwięcej trudności sprawiło wyciągnięcie spod gruzu 56-latki. Kobieta znajdowała się pośrodku gruzowiska, była przywalona elementami stropu. Wiedzieliśmy, gdzie jest, bo słyszeliśmy jej wezwania pomocy – mówi strażak.

Strażacy wykorzystali podnośnik pneumatyczny i poduszki powietrzne, by uwolnić kobietę spod gruzu.

Gruzowisko przeszukały psy z grupy poszukiwawczej jednostki OSP Łódź Jędrzejów. W akcji ratowniczej wzięli udział strażacy z Komendy Miejskiej PSP w Skierniewicach, komendy wojewódzkiej w Łodzi, druhowie z OSP Mokra Prawa oraz Mokra Lewa. Na miejsce zadysponowani zostali strażacy z łączności z komendy w Kutnie.

Kobieta z licznymi poparzeniami śmigłowcem LPR przetransportowana została do wiodącego ośrodka w Polsce zajmującego się kompleksowym leczeniem urazów – Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich.

Na miejscu czynności prowadził prokurator i policja. Jak wynika z naszych informacji, w chwili zdarzenia w domu znajdowały się trzy butle gazowe. Na zewnątrz budynku znajduje się zbiornik na gaz skroplony. Zbiornik nie został uszkodzony. Nieoficjalnie ustaliliśmy, że ten nie był wykorzystywany do ogrzewania budynku.

[[[687]]]

Strażacy przypominają, że do podobnego zdarzenia w powiecie doszło w październiku minionego

roku w Kaczorowie (gm. Nowy Kawęczyn). Wybuch gazu również nastąpił w budynku jednorodzinny. W wyniku eksplozji zmarła 81-letnia właścicielka domu.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41463-wybuch-w-domu-jednorodzinny-w-mokrej-prawej-pod-skierniewicami>